

---

## By z ziarenka wyrosło drzewo

miesięcznik  
katolicki  
**List**

Rafał Szczypka / slo



(fot. NaiveCrimson / flickr.com)

### **Mieszkamy z żoną w Dublinie. Nasza przygoda z Katechezą Dobrego Pasterza rozpoczęła się w 2007 r. Oczekiwaliśmy narodzin naszego pierwszego dziecka, Jana.**

Czytając różne książki na temat wychowania dzieci, trafiliśmy na publikacje Marii Montessori. Szczególnie zainteresowała nas jej książka *The Discovery of the Child*. Jeden z rozdziałów opisuje doświadczenia w edukacji religijnej dzieci od 3 do 6 roku życia w jednym z przedszkoli w Barcelonie. Jakiś czas później spotkaliśmy Simone, która wspomniała nam o Katechezie Dobrego Pasterza.

#### **Budowanie Atrium**

Zaczęliśmy z żoną szukać bardziej szczegółowych informacji na ten temat. Wreszcie, w 2008 r., znaleźliśmy panią Jo Culhane, która zgodziła się poprowadzić roczny kurs katechezy dla przyszłych prowadzących katechezę dla dzieci do 6 roku życia. Musieliśmy tylko znaleźć jeszcze kilkanaście osób, które też chciałyby w takim kursie uczestniczyć. Udało się! Pozostała jeszcze kwestia miejsca, gdzie moglibyśmy się spotykać. Ojciec Marek Grubka OP, ówczesny duszpasterz Polaków przy kościele Dominikanów w Dublinie, zgodził się, byśmy przygotowali Atrium i pomógł nam w zorganizowaniu kwest, by zebrać pieniądze na zakup mebli, materiałów i przygotowanie sali. Po raz pierwszy dzieci mogły wejść do nowo otwartego Atrium w listopadzie 2009 r.

Bardzo ważnym miejscem w Atrium jest kąciak modlitewny. W zależności od okresu liturgicznego stolik przykryty jest obrusem w odpowiednim kolorze (zielonym, fioletowym, białym lub czerwonym). Położone są na nim zawsze Biblia, kwiaty, świece, figurka Dobrego Pasterza, teksty prorocत्व lub modlitw. Dzieci mają również dostęp do kredek, farb i podobnych przyborów, bo rysunek stanowi dla nich najprostszą formę wyrażenia tego, co przeżywają. Ani katecheta, ani materiały nie powinny jednak koncentrować na sobie uwagi dziecka, a jedynie wskazywać na Boże tajemnice. W Atrium jedynym nauczycielem jest Jezus, a dzieci i katecheci gromadzą się, by razem odkrywać, co On chce im przekazać.

Wśród dzieci w wieku od 2,5 do 6 lat przychodzących co niedzielę do Atrium, największą grupę stanowią dzieci nasze i naszych przyjaciół. Przede wszystkim to one zainspirowały nas, katechetów, by wziąć udział w kursie i rozpocząć spotkania, by własnoręcznie przygotować wszystkie materiały i co tydzień w niedzielę na nowo "budować" nasze Atrium. To "budowanie" odnosi się zarówno do budowania naszej wspólnoty, jak również bardziej dosłownie do cotygodniowego przygotowania dla dzieci sali: rozstawiania od nowa wszystkich półek, stolików i materiałów. Bylibyśmy w idealnej sytuacji, gdyby jedno miejsce było na stałe przeznaczone tylko i wyłącznie na potrzeby katechezy. Korzystamy jednak z sali, z której korzysta całe duszpasterstwo polskie przy kościele Dominikanów. Dzieci kojarzą tę salę nie tylko z Atrium, ale również z innymi zajęciami, które się tam odbywają (zabawy, konkursy, występy teatralne) i niestety wpływa to na ich odbiór katechezy. Jesteśmy jednak wdzięczni, że mamy się gdzie spotykać.

---

---

## Spotkania

Nasze spotkania trwają niecałe półtorej godziny. Doświadczenie pięćdziesięciu lat pracy z katechezą w różnych miejscach na całym świecie pokazało, że dzieciom potrzeba co najmniej dwóch godzin lekcyjnych, by móc się w pełni wyciszyć i zaangażować w modlitwę, rozważanie Słowa Bożego i pracę ze specjalnie przygotowanymi materiałami. Spotykamy się w niedzielę, bo właśnie w ten dzień rodzice przyjeżdżają do Dublina na jedną z Mszy św. w języku polskim, często z miejscowości oddalonych o 20-30 km. Zdajemy sobie sprawę, że niedziela nie jest idealnym dniem na spotkania, bo dla dzieci uczestniczenie zarówno we Mszy św., jak i w katechezie to ogromny wysiłek.

W tym roku w katechezie bierze udział jedenaścioro dzieci. Na każdym spotkaniu jest co najmniej dwóch katechetów, czasem pomagają nam trzecia osoba.

### Jezus kocha Piotra. Gabrysię też

Katecheta prowadzący wita każde dziecko z osobna, zaprasza do wejścia do Atrium i zajęcia miejsca w okręgu na podłodze. Po chwili swobodnej rozmowy katecheta zachęca dzieci, by zaśpiewały prostą piosenkę, która zawiera to, co jest sednem naszych spotkań. Śpiewamy razem: "Jezus, Jezus kocha Piotra.

Tak, On kocha go. Jezus, Jezus kocha Gabrysię. Tak, On kocha ją". Wymieniamy kolejno wszystkie osoby obecne w Atrium, łącznie z dorosłymi. Tak jak w przypowieści o Dobrym Pasterzu każdy z nas słyszy, że Jezus kocha właśnie jego i woła go po imieniu. Przez trzy lata, odkąd prowadzimy katechezy, przekonujemy się ciągle, że ta piosenka ma na dzieci ogromny wpływ. Próbując ukryć emocje, jakie w nich wywołuje, często przykrywają sobie oczy dłońmi, chowają głowę między kolana, nieśmiało się uśmiechają. Zaczynam to rozumieć dopiero wtedy, kiedy w piosence wymieniane jest moje imię, a ja czuję dumę i radość, ale i zakłopotanie, bo doświadczenie bycia kochanym to potężne uczucie.

Piosenkę poznaliśmy na naszym kursie dla katechetów w języku angielskim: Jesus, Jesus loves... Yes, He does. Yes, He does. Po piosence katecheta prowadzący zaprasza dzieci do skupienia się na prezentacji przygotowanego na ten dzień tematu. Weźmy na przykład: Zwiastowanie. Katecheta prostymi słowami opowiada o Zwiastowaniu, nie dodając niczego od siebie, jak najściślej trzymając się tekstu Ewangelii (Łk 1,26-38). Następnie prosi jedno z dzieci o rozwinięcie na ziemi małego dywanika i przedstawia dzieciom materiały: globus, na którym pokazuje położenie Izraela, mapę Izraela z czasów Jezusa, by wskazać, gdzie jest Nazaret, proste drewniane pudełko otwarte z jednej strony, które reprezentuje dom Maryi, figurkę Maryi, figurkę anioła oraz małego drewnianego gołębia, symbol Ducha Świętego. Katecheta zapala świeczkę na stoliku modlitewnym i zaczyna czytać słowa Ewangelii. W odpowiednich momentach przerywa czytanie i przesuwa figurki, po czym wraca do czytania. Wszystko dosyć wolno i wyraźnie, nie za głośno.

Po tej opowieści przychodzi czas na wspólną refleksję nad Słowem Bożym. Katecheta zadaje pytania, nie tyle oczekując odpowiedzi, ile mając nadzieję, że trafią one głębiej do serc dzieci. Dlatego pozostawia mnóstwo ciszy pomiędzy pytaniami i nie wywołuje nikogo do odpowiedzi. "Co powiedział anioł, kiedy witał Maryję?", "Czy słyszeliście już kiedyś te słowa?", "Czy anioł powiedział Maryi, kim ma zostać to dziecko?", "Kto jeszcze oczekiwał dziecka?", "Zastanawiam się, jak się czuła Maryja, kiedy usłyszała taką wiadomość?", "Jak to się stało, że Maryja oczekiwała dziecka?".

Po refleksji wszyscy wstają i śpiewają piosenkę, np. "Archanioł Boży Gabryjel". Potem jedno z dzieci jest proszone o zgaszenie świec. Katecheta pokazuje dzieciom, gdzie na półce będzie odłożony materiał z tej katechezy i zachęca, by samodzielnie do niego wracały oraz by poprosiły kogoś o przeczytanie tekstu Ewangelii.

Do końca spotkania dzieci mają czas na pracę własną z materiałami, które już poznały, lub na różne prace plastyczne związane z tematem tego dnia lub poprzednimi tematami.

---

---

## By z ziarenka wyrosło drzewo

Jako rodzice i katecheci chcielibyśmy, by dzięki Katechezie Dobrego Pasterza rodziła się w nas ciągle na nowo odwaga, cierpliwość i pokora, by być "nieużytecznymi sługami", oddać wszystko działaniu Ducha Świętego i czekać, aż z małego ziarenka gorczycy wyrośnie dobrze ukorzenione drzewo wiary każdego z dzieci. Dlatego chcemy, by wszystkie dzieci uczęszczające do Atrium doświadczały ciszy, która pozwoli im na pełniejsze otwarcie się na głos Dobrego Pasterza, wołającego każde z nich po imieniu i zapraszającego je na wspólną ucztę życia. Chcielibyśmy, by każde z dzieci zakochało się w Jezusie i stało się prawdziwie Jego uczniem.

Zdarza się, że my lub dzieci mamy gorszy dzień i nic nie wychodzi. Czasami nas, katechetów, dopada zwątpienie i myśli o rezygnacji...

W takich momentach szczególnie ważne jest to, co słyszymy od rodziców dzieci z naszego Atrium. Przekonujemy się wtedy, że to, co robimy, ma sens.

\* \* \*

Za pomoc w przygotowaniu artykułu pragnę podziękować wszystkim katechetom, którzy przez 3 lata uczestniczyli w budowaniu naszego Atrium: mojej ukochanej żonie Asi oraz Ani, Kasi, Ewie i Ani. Dziękuję również rodzicom dzieci za dzielenie się refleksjami na temat katechez.

**Rafał Szczypka prowadzi wraz z żoną Katechezę Dobrego Pasterza przy klasztorze oo. Dominikanów w Dublinie**